

Kleszcze, zaraz obok pcheł i komarów stanowią jeden z najpowszechniejszych i najgroźniejszych transmiterów chorób, niebezpiecznych dla zwierząt i ludzi. W naszej szerokości geograficznej kleszcze są często spotykane, a opiekunowie zwierząt wychodzących, psów i kotów powinni posiadać wiedzę w zakresie ryzyka oraz metod przeciwdziałania. W poniższym artykule przedstawimy najczęściej powielane przesady dotyczące kleszczy oraz sprostujemy mity. Zapraszamy!

Kleszcze - cykl rozwojowy pasożyta

Kleszcze to niewielkie pajęczaki pasożytujące na krwi zwierząt i ludzi. Samo pożywanie się kleszcza na ciele ofiary nie stanowi większego niebezpieczeństwa dla nieświadomych żywicieli. Kleszcz nie powoduje (jak pchła czy komar) męczącego świądu, a ofiara nie rozdrapuje miejsc wkłucia, infekując wtórnie rany. Moment wbicia się w skórę ofiary jest bezbolesny, gdyż kleszcz używa substancji znieczulającej. Kleszcz jednak jest żywicielem ostatecznym dla wielu groźnych drobnoustrojów i patogenów, którymi pajęczak może zainfekować organizm psa, kota czy człowieka.

Kleszcze w naszym klimacie wykazywały wzmożoną aktywność w miesiącach wiosennych i późnym latem. Wraz z ociepleniem pogody i zanikaniem mroźnych zim, pasożyty te stanowią obecnie zagrożenie przez cały rok.

Cykl życiowy kleszcza obejmuje trzy stadia: larwę, nimfę i dorosłego osobnika. Każda z form rozwojowych pasożytuje na krwi ofiary. Kleszcz nie posiada naturalnego wroga w środowisku, wykazuje przy tym niezwykle umiejętności pozyskania i kolonizacji ofiary, a ponadto jest bardzo odporny na okresy głodu. W konsekwencji pajęczak jest jednym z najlepiej przystosowanych ektopasożytów w naszym klimacie.

Kleszcz oczekuje na swą ofiarę przy często uczęszczanych ścieżkach, trasach i miejscach odwiedzanych przez zwierzęta. Pasożyt preferuje cieniste i wilgotne zakamarki. Nie przepada za słońcem i wysoką temperaturą.

Kleszcz umiejscawia się na czubkach traw, niskich krzakach czy gałęziach drzew domowych ogrodów, lasów, łąk czy parków.

Prawda czy fałsz? Obalamy mity o kleszczach

Czy to prawda, że kleszcza prowokują do ataku jasne kolory ubrań?

Nie, to nieprawda.

Kleszcz nie posiada oczu, jest ślepy. Nie przeszkadza mu to jednak w perfekcyjnym wyszukiwaniu ofiar. Kleszcz posiada czuły i precyzyjny instrument węchu oraz organ pozwalający wyczuć temperaturę ciała zwierząt i ludzi. Ponadto pajęczak rozpoznaje ofiarę po drganiach podłoża i dwutlenku węgla wydychanym przez ssaka. Faktem jednak jest, iż kleszcza łatwiej zauważyć na jaśniejszym tle (kleszcze są ciemnego koloru) i prawdopodobnie stąd powstał mit o preferencjach kleszczy co do jasnych kolorów ubrań.

Czy to prawda, że kleszcz może zaatakować z czubka drzewa?

Nie, to nieprawda.

Kleszcz wspina się najwyżej na wysokość do 1,5 metra, by zaatakować ofiarę. Przeważnie oczekuje na czubkach traw, nisko umiejscowionych gałęziach drzew czy krzaków, by zwierzę przechodząc obok otarło się i przeniosło na sierść pasożyta.

Czy to prawda, że wbitego w skórę kleszcza może usunąć wyłącznie specjalista w przychodni lekarskiej?

Nie, to nieprawda.

Kleszcz jest żywicielem ostatecznym wielu groźnych patogenów (np. zarasków boreliozy).

Wbitego w skórę kleszcza należy natychmiast usunąć szybkim ruchem, tuż przy skórze. Ważny jest czas, gdyż im szybciej usunie się kleszcza, tym mniejsze prawdopodobieństwo, iż zainfekuje organizm zaraskami. Kleszcz po wbiciu się w skórę ofiary najpierw pożywia się krwią, a następnie po kilku do kilkunastu godzin może nastąpić zarażenie drobnoustrojami.

Zakażenie patogenami następuje wskutek zwracania treści pokarmowej z żołądka kleszcza do krwioobiegu żywiciela. Do wymiotów może również doprowadzić silny stres, np. nieprawidłowe usuwanie pasożyta ze skóry.

Rzecz jasna, najlepiej by było, gdyby to lekarz usuwał kleszcza ze skóry, ale czas stanowi istotny czynnik ryzyka w przypadku ataku pajęczaka. Im szybciej wyciągnie się kleszcza ze skóry, tym lepiej dla ofiary.

Czy to prawda, że każdy kleszcz jest wektorem chorób?

Nie, to nieprawda.

Nie każdy kleszcz jest transmiterem patogenów, ale nie należy lekceważyć żadnego ukąszenia i natychmiast trzeba usunąć pasożyta.

Okres ekspansji kleszczy wydłużył się za sprawą ocieplenia klimatu. Zima przestała wstrzymywać okres prokreacji pajęczaków. Ciepłolubne gatunki kleszczy przemieszczają się na północ wraz z migracją zwierząt, co zwiększa zagrożenie napotkania na pasożyta. Nie należy jednak popadać w nadmierną panikę.

Wybierając się do lasu czy na łąkę lepiej zabezpieczyć siebie w ubraniu osłaniające gołą skórę, używać repelentów odstrasżających owady oraz obejrzeć zakamarki ciała po spacerze na łonie przyrody niż rezygnować z dobrodziejstwa przebywania w lesie. Zwierzęta domowe należy chronić używając dostępnych środków zwalczających kleszcze.

Czy to prawda, że wbitego w skórę kleszcza najlepiej przed wyciągnięciem posmarować tłuszczem, np. masłem?

Nie, to nieprawda. I co gorsza, to bardzo szkodliwy i niebezpieczny mit!

Nie wolno niczym smarować wbitego w skórę kleszcza! Stres spowodowany taką czynnością znacznie wzmacnia ryzyko wywołania stresu u kleszcza, co może skutkować szybszymi wymiotami pajęczaka i zarażeniem patogenami.

Kleszcza należy usunąć szybko, jednym ruchem, tuż przy skórze. Miejsce po wkłuciu należy zdezynfekować.

Czy to prawda, że można się zaszczepić przeciw chorobom przenoszonym przez kleszcze?

Można się zaszczepić wyłącznie przeciw kleszczowemu zapaleniu mózgu (KZM), natomiast nie istnieje szczepionka przeciw boreliozie.

Czy to prawda, że po każdym ugryzieniu kleszcza na skórze powstaje ślad w postaci rumienia?

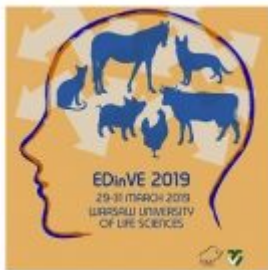
Nie, to nieprawda. Niestety, nie każde ukąszenie kleszcza wywołuje rumień na skórze, lecz jeśli już się pokaże, jest to wskazanie do natychmiastowej wizyty u lekarza.

Czy to prawda, że kleszcze zagrażają wyłącznie latem?

Nie, to nieprawda.

Do niedawna faktycznie kleszcze były aktywne wyłącznie w okresie wiosennym, szczególnie po okresie głodu, czyli w marcu, kwietniu oraz późnym latem, lecz zmieniający się klimat, lżejsze zimy wydłużyły okres żerowania kleszczy do całego roku.

Promowane



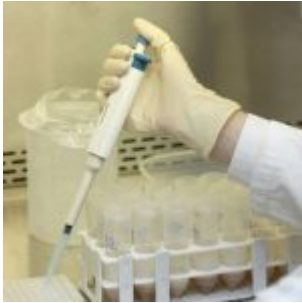
- [TRUDNE TEMATY - CZYLI O ETYCE W WETERYNARII ETHICAL DILEMMAS IN VETERINARY EDUCATION CONFERENCE - 29 - 31 MARCA 2019R. WMW SGGW](#)



- [KONKURS FILMOWY DLA LEKARZY WETERYNARII](#)



- [Odpowiedzialność zawodowa i postępowanie dyscyplinarne wobec lekarzy weterynarii](#)



- [Powstają żele regeneracyjne z komórek macierzystych poroża jelenia](#)



- [Wirusowe choroby skóry u kotów](#)